

Co po Eclipse?

#Lotnictwo cywilne 5 marca 2009

Sąd upadłościowy zgodził się wczoraj na likwidację Eclipse Aviation. Wstępną chęć wykupu części lub całości majątku przedsiębiorstwa, potwierdzili jednak dwaj inwestorzy, co daje szansę, przynajmniej na wznowienie produkcji części zamiennych.

Produkcja Eclipse 500 została zorganizowana na wzór produkcji samochodów. Problemy

O likwidację wystąpiła grupa wierzycieli-udziałowców 24 lutego (zobacz: [Eclipse - to już koniec...](#)). Wczoraj sędzina May Walrath wyraziła na to ustną zgodę. Dzisiaj zostanie ogłoszona decyzja pisemna.

W zakładach w Albuquerque pozostało już tylko kilkunastu pracowników biurowych, przygotowujących listy zobowiązań finansowych spółki dla sądu upadłościowego. Wkrótce zostaną również wybrane nowe władze przedsiębiorstwa w stanie likwidacji. Majątek zakładów zostanie wystawiony na sprzedaż, by choć częściowo pokryć długi i zobowiązania Eclipse.

O ile w poprzednim etapie postępowania upadłościowego nie zgłosił się żaden inwestor, który chciałby sfinalizować zakup przedsiębiorstwa (zobacz: [Eclipse wykupiło Eclipse](#)), obecnie poważne zainteresowanie wyrażają przynajmniej dwa podmioty. Pierwszym jest Eclipse Services and Suport LLC, spółka serwisowa, która chce przejąć wydział produkcji części zamiennych, dla umożliwienia zaopatrywania 259 wyprodukowanych do tej pory Eclipse 500.

Drugim jest Phil Friedman, który zamierza wykupić cały majątek przedsiębiorstwa. Jego podstawowym celem jest wytwarzanie części zamiennych, jednak chce również wznowić produkcję samolotów, choć w ograniczonym zakresie.



Produkcja Eclipse 500 została zorganizowana na wzór produkcji samochodów. Problemy poddostawców spowodowały jednak, że liczba budowanych samolotów była niższa, od oczekiwanej. To zaś doprowadziło to wzrostu ceny jednostkowej i - w konsekwencji - do bankructwa. Dzisiaj hale Eclipse są puste. Przyszły właściciel może jednak liczyć na przejęcie dużej liczby części zamiennych i kilkunastu odrzutowców w różnym stopniu ukończenia / Zdjęcie: huffingtonpost.com

O likwidację wystąpiła grupa wierzycieli-udziałowców 24 lutego (zobacz: [Eclipse - to już koniec...](#)). Wczoraj sędzina May Walrath wyraziła na to ustną zgodę. Dzisiaj zostanie ogłoszona decyzja pisemna.

W zakładach w Albuquerque pozostało już tylko kilkunastu pracowników biurowych, przygotowujących listy zobowiązań finansowych spółki dla sądu upadłościowego. Wkrótce zostaną również wybrane nowe władze przedsiębiorstwa w stanie likwidacji. Majątek zakładów zostanie wystawiony na sprzedaż, by choć częściowo pokryć długi i zobowiązania Eclipse.

O ile w poprzednim etapie postępowania upadłościowego nie zgłosił się żaden inwestor, który chciałby sfinalizować zakup przedsiębiorstwa (zobacz: [Eclipse wykupiło Eclipse](#)), obecnie poważne zainteresowanie wyrażają przynajmniej dwa podmioty. Pierwszym jest Eclipse Services and Support LLC, spółka serwisowa, która chce przejąć wydział produkcji części zamiennych, dla umożliwienia zaopatrywania 259 wyprodukowanych do tej pory Eclipse 500.

Drugim jest Phil Friedman, który zamierza wykupić cały majątek przedsiębiorstwa. Jego podstawowym celem jest wytwarzanie części zamiennych, jednak chce również wznowić produkcję samolotów, choć w ograniczonym zakresie.

Powiązane wiadomości

[Co po Eclipse? \(2009-03-05\)](#)

[Eclipse wykupiło Eclipse \(2009-01-21\)](#)

[Eclipse - to już koniec... \(2009-02-26\)](#)

[Vern Raburn zwolniony z Eclipse \(2008-07-30\)](#)

[Odrzutowiec z internetowej aukcji \(2007-11-24\)](#)

[Redukcje w Eclipse \(2008-08-25\)](#)

[Vern Raburn zwolniony z Eclipse \(2008-07-30\)](#)

[Eclipse wykupiło Eclipse \(2009-01-21\)](#)
